№ 58. — Rok 1849. Wtorek, 13 Marca.

Wychodzi codziennie oprócz Niedzieli i świąt uroczystych. Prenumerata przyjmuje się w Księgarni St. Gieszkowskiego przy ul Grodzkiéj Nr. 117

Kwartalna przedpłata na Gazetę Krakowską wynosi ZłR. 4.— Miesięczna Złp. 6. — Prenumeratę przyjmują wszystkie Urzęda Pocztowe.

GAZETA KRAKOWSKA.

PRAWA ZASADNICZE
DLA MONARCHII AUSTRYACKIEJ.

My Franciszek Józef I. itd. rozporządzamy dla wyrażonych poniżéj krajów koronnych cesarstwa austryackiego, mianowicie dla arcyksięstwa wyższéj i niższéj Austryi, księstwa salzburskiego, księstwa styryjskiego, królestwa illiryjskiego, składającego się z księstw Karyntyi i Karnioli, uksiężączonego hrabstwa Gorycyi i Gradyski, margrabstwa Istryi i miasta Tryestu z jego obwodem — dla uksiężączonego hrabstwa Tyrolu i Voralbergu, królestwa czeskiego, margrabstwa morawskiego, księstwa wyższego i niższego Szląska, królestwa Galicyi i Lodomeryi, z ks. Oświęcima i Zatora i Wielkiego Księstwa Krakowa, dla księstwa Bukowiny, nakoniec dla królestwa Dalmacyi — w uznaniu i dla zabezpieczenia praw politycznych przez przyjęcie z naszéj strony formy rządu konstytucyjnéj, na wniosek naszego ministeryum, co następuje:

§. 1. Zupełna wolność wyznań i prawo domowego wypełniania obrządków religijnych, każdemu jest zapewnione. Używanie praw obywatelskich i politycznych niezależném jest od wyznania, nie może jednakże wyznanie być przeszkodą w dopełnieniu obowiązków obywatelskich.

§. 2. Każdy prawnie uznany kościół i towerzystwo religijne ma prawo do wspólnego, publicznego wypełnienia obowiązków religijnych, kieruje i rozporządza swoje interessa niepodległe, zostaje w posiadaniu i w używaniu zakładów i funduszów na własne cele wyznania, oświecenia i dobroczynności przeznaczonych, równie jednak jak wszelkie towarzystwo podlega powszechnemu prawu państwa

§. 3. Umiejętność i jéj nauczanie jest wolne. Każdemu obywatelowi, który na prawéj drodze udowodnił swoje uzdolnienie, służy prawo zakładania instytutów naukowych i wychowania, oraz nauczania w tychże. Domowe nauczanie nie ulega podobnemu ograniczeniu.

§. 4. Powszechnemu kształceniu ludu za pomocą publicznych zakładów, mianowicie w krajach przez ludność różnoplemienną zamieszkałych, w ten sposób ma być zaradzoném, aby tym także plemionom, które mniejszość stanowią, służyły potrzebne środki do pielęgnowania swojego języka i wykształcenia tegoż. Nauczanie religii w szkołach dla ludu, należeć będzie do właściwego kościoła lub towarzystwa religijnego. Rząd obejmuje najwyższy dozór nad sprawami nauczania i wychowania.

§. 5. Każdemu służy prawo wyrażania swojego zdania słowem, pismem, drukiem lub przedstawieniem obrazowém. Wolność druku cenzurą ograniczona być nie może. Przeciwko nadużyciom druku, wydane będzie prawo repressyjne.

§. 6. Prawo petycyi służy każdemu. Petycye pod zbiorowem imieniem tylko od władz i prawnie uznanych korporacyj wychodzić mogą.

§. 7. Obywatelom państwa austryackiego służy prawo zgromadzania się i łączenia w związki, o ile cele, środki lub sposoby zgromadzenia lub związku ani są prawu przeciwne, ani dla państwa niebezpieczne. Wykonanie tego prawa, równie jak warunki, pod jakiemi prawa towarzyskie nabywają się, wykonywają, lub utracają oznaczy ustawa.

§. 8. Wolność osobista jest zapewniona. Przyaresztowanie osoby, wyjąwszy przypadek uchwycenia na gorącym uczynku, tylko na zasadzie opatrzonego w powody rozkazu sędziego lub władzy funkcye sądowe prawnie pełniącéj, nastąpić może. Każdy taki rozkaz aresztowania winien być aresztowanemu w chwili ujęcia go, a najdaléj we 24 godzin po témże doręczonym.

§. 9 Władza bezpieczeństwa obowiązana jest każdego przyaresztowanego w przeciągu 48 godzin uwolnić, lub właściwemu sądowi przekazać.

§. 10. Prawo mieszkania jest nietykalném. Przetrząsanie mieszkania i papierów, lub zajęcie tychże jedynie w przepisanych prawem przypadkach i formach nastąpić może.

§. 11. Tajemnica listów nie może być naruszoną i przytrzymanie listów tylko w razie wojny lub na zasadzie sądowego rozkazu, przedsięwziętém być może.

§. 12. W razie wojny lub wewnętrznych niespokojności rozporządzenia powyższych paragrafów od 5 do 11 włącznie mogą być chwilowo i miejscowo zawieszone. Osobne prawo przedmiot ten bliżéj oznaczy.

§. 13. Nasze ministeryum upoważnione jest skreślić i sankcyi naszéj przedstawić potrzebne do przeprowadzenia powyższych postanowień, aż do chwili wydania praw organicznych, tymczasowo wydać się mające rozporządzenia.

Dan w Naszéj królewskiéj stolicy Ołomuńcu 4go Marca roku 1849.

(podpis.) FRANCISZEK JÓZEF.

Szwarzenberg. Stadion. Krauss. Bach. Cordon. Bruck. Thinfeld. Kulmer.

Najjaśniejszy Pan postanowił w dniu dzisiejszym nadać konstytucyą ludom Austryi, a oraz w jednocześnie wydanym manifeście wykaże powody, jakie J. C. M. do tego kroku skłoniły. Konstytucya ta połączy naszą wielką ojczyznę w jednę całość, i tym sposobem do skutku przyprowadzi to dzieło, które J. C. Mość w swoim manifeście przy objęciu tronu z dnia 2 Grudnia p. r. jako przyszłe zadanie swoje zapowiedział. To stanowcze zaprowadzenie wolnych i potrzebom czasu odpowiadających instytucyj zamieni w rzeczywistość one swobody i prawa, które J. C. Mość Cesarz Franciszek Józef potwierdził; niemniéj przez ustanowienie i określenie wszystkich władz państwa, przez uporządkowanie stosunków krajowych, położony zostanie kres i cel stanowi niepewności i niepokoju, to jest rewolucyi — która Austryą od roku wstrząsa, a któréj dłuższe trwanie przyprawiłoby o zgubę tak polityczny, jak duchowy i materyalny byt ludu.

W téj ważnéj, stanowczéj chwili wszelkie władze mają zaświęty obowiązek, więcéj niż kiedy przejąć się wysokością swojego powołania. Na nich to cięży, aby całą swą działalność i chęć najgorliwszą skierowali do nadania najzupełniejszéj mocy prawu; na nich cięży obowiązek stanowczego wystąpienia przeciw nieprzyjaciołom porządku i prawa, a tém samém obywatelom państwa spokojne używanie prawdziwéj wolności zapewnić.

Przejęcie się obowiązkami i zrozumienie onych, użyczyć musi władzom takich środków, iżby w każdym przypadku powołaniu swemu w całéj rozciągłości odpowiedzieć mogły. Oświecenie wątpiących i przez niezrozumienie lub fałszywe pojęcie wahających się; dobitne przedstawienie względem w błąd wprowadzonych; energiczne postępowanie z tymi, którzy innych uwieść i z drogi prawa sprowadzić usiłują; stanowcze występowanie przeciwko wszelkiemu bezprawiu, wszelkiemu oporowi, przeciwko prawu lub władzy prawnéj, główném zadaniem będzie wszelkiéj władzy.

Ministeryum z całą usilnością, z całemi środkami, jakiemi rozporządza nalegać będzie, aby ci, w których ręku władza rządowa zostaje, obowiązki swoje pełnili; nie może i nie dozwoli nigdy, aby z strony władz wątpliwość lub wahanie w wykonaniu obowiązków nastąpić mogło; przeciwnie obstawać będzie za tém, aby swojemu zadaniu odpowiedzieli. W ten sam jednakże sposób muszą wszyscy słudzy korony poddane sobie organa zobowiązać, aby przez jednomyślne współdziałanie, wspólny, wzniosły cel uspokojenia kraju, pokrzepienia dobrego bytu ludu, zachowania, ożywienia i wzmocnienia nowych konstytucyjnych instytucyj mógł być osiągniętym.

Ministeryum ma w silném wewnętrzném przekonaniu, że od władz zależy utrzymanie spokojności, porządku, pokoju i prawności, zjednania wszystkim instytucyom Austryi i posłuszeństwa prawu; lecz to właśnie przekonanie nakłada nań obowiązek wszystkie sługi państwa najsurowszéj osobistéj poddać odpowiedzialności za ich postępowanie, i raz jeszcze w téj wielkiéj chwili z całą powagą i przyciskiem wezwać ich, aby stale i energicznie obowiązki swoje wypełniali, oraz wiernie i niezmiennie trzymali się zasad konstytucyi, którą Najjaśniejszy Pan nasz Najłaskawszy Cesarz ludom swoim nadać raczył.

Ołomuniec 6 Marca 1849.

(podpisano) *Szwarzenberg. Stadion. Krauss. Bach. Cordon. Bruck. Thinnfeld. Kulmer.*

Zanim będziemy mogli podać czytelnikom naszym w całości nadaną przez N. Cesarza Franciszka Józefa Igo konstytucyą, umieszczamy poniżéj ogólny jéj zarys.

Ustawa ta składa się z 16 rozdziałów i 123 paragrafów.

Rozdział I. *O Państwie.* Po wymienieniu części jego składowych, orzeka równe uprawnienie wszystkich plemion ludowych, oraz służące każdemu z nich prawo do zachowania i pielęgnowania swéj narodowości i języka. Całe państwo jest jednym obwodem celnym i handlowym. Wszelkie zatém cła graniczne między państwami cesarstwo składającemi, zostają zniesione.

Rozdział II. *O Cesarzu.* Cesarz obok zachowania swoich dotychczasowych tytułów, przybiera nadto tytuł Wielkiego Księcia Krakowa i Księcia Bukowiny. Cesarz koronuje się jako Cesarz Austryacki, przy koronacyi przysięga na konstytucyą, równie jak jego następcy, lub rejenci w razie nastąpienia rejencyi. Osoba cesarza jest święta, nietykalna i nieodpowiedzialna. Cesarz stanowi o pokoju i wojnie, dowodzi siłą zbrojną osobiście lub przez swoich wodzów, przyjmuje i wyséla posłów, zawiera z obcymi mocarstwy traktaty, ogłasza prawa i wydaje rozporządzenia, z których każde kontrasygnowane być winno przez odpowiedzialnego ministra. Mianuje ministrów i urzędników państwa we wszystkich gałęziach służby publicznéj, nadaje szlachectwo, ordery i inne zaszczytne oznaki. W jego imieniu wykonywa się prawo w całém państwie; jemu nareszcie służy prawo ułaskawienia i amnestyi z zastrzeżeniem osobnych postanowień ze względu na ministrów.

Rozdział III. *O prawie obywatelstwa w państwie.* Pod względem praw obywatelstwa wszelkie różnice między rozmaitemi krajami monarchii co do prawa cywilnego i karnego, postępowania sądowego lub rozdzielenia publicznych ciężarów, istniejące, zostają zniesione. Wolne przenoszenie się w granicach państwa jest zapewnione. Wolność emigrowania ograniczona jest jedynie obowiązkiem obrony krajowéj. Wszelkie poddaństwo znosi się. Wszyscy obywatele państwa równi są w obliczu prawa. Wszystkie urzęda i dostojności przystępne są dla uzdolnionych.

Rozdział IV. *O gminie.* Gminie służą następujące prawa zasadnicze: 1) wybór swoich zastępców; 2) przyjmowanie nowych członków do gminnego związku; 3) niepodległa administracya własnych interesów; 4) ogłoszenie wypadków swéj administracyi, oraz 5) jawność obrad jéj zastępców. Bliższe szczegóły obejmować będzie osobne prawo gminne.

Rozdział V. *O sprawach krajowych.* Pod sprawami krajowemi rozumieją się wszystkie rozporządzenia dotyczące 1) uprawy kraju; robót publicznych, których koszta opędzane są z funduszów krajowych; 3) zakładów dobroczynności; 4) budżetu krajowego tak dochodów jak i rozchodów, równie jak bliższe rozporządzenia w granicach ogólnego prawa co do interesów gminnych kościelnych i oświecenia i t. d.

Rozdział VI. *O sprawach państwa.* Takiemi są sprawy dotyczące cesarskiego domu i praw korony, ogólna reprezentacya państwa i jego interesów, w szczególności zaś zawieranie traktatów z obcemi mocarstwami — stosunek państwa do kościoła — wyższe oświecenie — siła zbrojna lądowa i morska — ogólny budżet państwa i t. d.

Rozdział VII. *O władzy prawodawczéj.* Władzę prawodawczą odnośnie do spraw państwa piastuje Cesarz w związku z sejmem państwa (Reichstag), odnośnie zaś do spraw krajowych, Cesarz w związku z sejmami krajowemi (Landtag).

Rozdział VIII. *O sejmie państwa* (Reichstag). Ogólny sejm państwa składa się z dwóch izb, wyższéj i niższéj, i corocznie na wiosnę zwołanym bywa przez Cesarza. *Izba wyższa* składa się z deputowanych, których w każdym kraju wybiera sejm krajowy. Liczba deputowanych téj izby wynosi połowę liczby deputowanych izby niższéj. Prawo wyborcze w ten sposób oznaczy podział téj izby, że każdy z krajów koronnych dwóch członków swojego krajowego sejmu wysyłać będzie, reszta zaś stosownie do ludności podzielona będzie między te kraje. Ci dwaj członkowie sejmu krajowego na sejm ogólny wysłani, winni być w zupełném używaniu swoich praw obywatelskich i politycznych, tudzież obywatelami państwa austryackiego przynajmniej od lat pięciu, i liczyć lat 40 skończonych. Inni członkowie izby niższej mogą być wybrani przez sejmy krajowe; z pomiędzy tych jedynie obywateli państwa, którzy obok powyższych osobistych kwalifikacyj, przynajmniéj 500 złr. m. k. stałego podatku opłacają.— *Izba niższa* pochodzi z wyborów bezpośrednich. Wyborcą jest każdy obywatel austryacki, pełnoletni, który albo opłaca podatek, prawem wyborczym oznaczyć się mający, lub nie płacąc takowego, na zasadzie osobistéj kwalifikacyi w jednéj z gmin państwa czynne prawo wyborcze posiada. Ludność jest podstawą wyborów w ten sposób, że na 100,000 dusz, jeden przynajmniéj deputowany przypadać powinien. Prawo wyborcze oznaczy cenzus dla każdego kraju z uwzględnieniem miejscowych stosunków; trzymając się w ogóle zasady, aby tenże dla wsi i miast, których ludność 10 tysięcy mieszkańców niedochodzi, mniéj jak 5 złr. m. k. stałego podatku niewynosił, dla miast większą nad 10,000 ludność mających — niemniéj jak 10 złr. m. k., w żadnym zaś przypadku 20 złr. nieprzechodził. Aby być wybranym na posła do niższéj izby, trzeba samemu być wyborcą, obywatelem państwa od pięciu lat przynajmniéj i mieć lat 30 skończonych. Każde głosowanie przy wyborach do obu izb jest ustne i jawne. Posłowie izby wyższéj wybierani są na lat 10, drugiéj na lat 5. Każdy członek sejmu państwa składa przysięgę Cesarzowi i na konstytucyą. Tajne głosowanie z wyjątkiem mających się przedsiębrać wyborów, w żadnéj z dwóch izb miejsca nie ma. Inicyatywa praw służy Cesarzowi równie jak każdéj z izb. — Zezwolenie Cesarza i obu izb potrzebne jest do ważności każdego prawa. Sejm państwa ma udział w prawodawstwie dotyczącém spraw, które konstytucya jako sprawy państwa oznacza i t. d.

Rozdział IX. *O ustawach krajowych (prowincyonalnych) i Sejmach krajowych.* Te mają udział w prawodawstwie dotyczącym spraw które w konstytucyi objęte są pod nazwą spraw krajowych. Prócz Węgier, województwa Serbskiego, Kroacyi i Slawonii oraz Siedmiogrodu i pogranicza wojskowego o których osobne traktują paragrafy, wszystkie inne kraje koronne otrzymują osobne ustawy krajowe. Istytucye stanowe zostają w nich zniesione. Posłowie na sejmy prowincyonalne wybierani są przez wybory bezpośrednie. Bliższe rozporządzenia zawierać będą mające się wydać ustawy krajowe.

Rozdział X. *O władzy wykonawczéj.* Ta zostaje wyłącznie w ręku Cesarza który wypełnia ją za pośrdnictwem odpowiedzialnych ministrów i podległych tymże urzędników. W pojedynczych krajach koronnych, Cesarz mianuje swoich namiestników jako organa władzy wykonawczéj, mające kierować wewnętrznemi tychże krajów sprawami.

Rozdział XI. *O radzie państwa.* Téj zadaniem jest dawanie swéj opinii i rady w kwestyach do jéj roztrząśnienia przez władzę wykonawczą państwa poddawanych. Mianuje ją Cesarz. Osobne prawo bliżéj oznaczy zakres jéj działalności.

Rozdział XII. *O władzy sądowéj.* Sądnictwo jest niepodległe i władza jego pochodzi od państwa. Wszelkie sądy, patrymonialne znoszą się. Postępowanie sądowe jest jawne i ustne. W sprawach karnych na miejsce akt oskarżenia; w sprawach o zbrodnie, oraz polityczne i drukowe przestępstwa, rozpoznają sądy przysięgłych.

Rozdział XIII. *O sądzie państwa.* Jestto sąd najwyższy który 1) Jako pojednawczy rozstrzyga w sporach pomiędzy państwem a prowincyami, lub pomiędzy prowincyą a prowincyą 2) Jako najwyższa instancya orzeka obrazę praw politycznych. 3) Jako śledcza i najwyższa instancya sądzi w razie oskarżenia ministrów lub namie-

stników. 4) W sprawach o spisek lub zamach przeciwko monarsze oraz w sprawach o zdradę główną.

Rozdział XIV *O budżecie*. Wszystkie podatki i daniny oznaczone są na drodze prawa. Budżet przychodów i rozchodów przedstawia się corocznie Sejmowi państwa do zatwierdzenia i t. d.

Rozdział XV. *O sile zbrojnéj*. Siła zbrojna służy do obrony państwa przeciwko zewnętrznemu nieprzyjacielowi. Wewnątrz tylko na wezwanie władzy cywilnéj może być użytą. Wojsko przysięga na konstytucyą. Urządzenie gwardyi obywatelskiej objęte będzie osobną ustawą.

Rozdział XVI. *Ogólne rozporządzenia*. Zmiany w niniejszéj konstytucyi przedsiewzięte być mogą przez pierwszy Sejm państwa na zwykłéj drodze prawodawczéj. Na następujących zaś Sejmach potrzebna będzie do wszelkiéj zmiany obecność w każdéj Izbie dwoch trzecich części jéj członków, a zezwolenie przynajmniej dwóch trzecich części członków obecnych.

Wiadomości Polityczne.

Austrya.

Hrabia Nugent zmierza ze swoim korpusem liczącym 24,000 ludzi, w połączeniu z Jenerałem Trebersburg, ku Peterwardynowi, aby tę fortecę zdobyć, jeśli nie poddała się Jenerałowi Hajek, który wysłany o 8 dni wcześniej.

Wszyscy mieszkańcy w okolicy Szegedynu poddali się; Szyntawa została zdobytą po dwu-godzinnéj walce.

W Szegedynie pod Aradem (Zadorem) i Siraj, obozują rokoszanie, przeciw którym wyruszyło wojsko z Temeswaru. Feldmarszałek Porucznik Glaeser miał zdobyć Alt-Arad (Stary Zadar).

Most między Pesztem a Budą, zostaje przywrócony.

Rokoszanom w ziemi Siedmiogrodzkiéj odebrano 21 armat.

Niemcy.

Minister wojny rzeszy Jeneral v. Peuker, przybył z Frankfurtu n. M. do Berlina.

Komisya marynarki wyznaczona przez władzę centralną, 28go z. m. przybyła do Cuxhaven, parostatkiem Henryeta, gdzie ją powitano salwą armatnią.

Duga izba prawodawcza w Berlinie 28go z. m. zajmowała się utworzeniem swoich komitetów, sprawdzaniem wyborów i naradami nad regulaminem tymczasowym. Minister handlu oznajmił wypowiedzenie zawieszenia broni przez Danię. Takież oznajmienie uczynił w izbie pierwszéj na posiedzeniu 1go b. m. Hrabia Bülów, na zlecenie ministra spraw zagr.

Od czasu wyjazdu Kawalera Bunsen z Frankfurtu n. M. i Berlina do Londynu, co chwila spodziewają się zawiadomienia z téj stolicy o stanowczem zawarciu pokoju z Danią; układy przedugodne są bowiem daleko posunięte. W tem oczekiwaniu poseł duński pan Plessen bawi jeszcze w Berlinie, który równą wynurzył nadzieję po oznajmieniu wypowiedzenia zawieszenia broni. Bieg gońców między Berlinem a Londynem, jest bardzo ożywiony.

26go z. m. zaczął być czynnym nowy telegraf elektryczny między Berlinem a Frankfurtem n. M. przesyłki z jednego miasta do drugiego, tam i na powrót, odbywają się w przeciągu 15stu minut.

Dania.

W Kopenhadze bawi Agent austr. celem zaciągnienia Oficerów marynarki duńskiej dla marynarki austryackiej. Komandor jeden ofiarował swoje usługi.

Francya.

Ludwig Bonaparte wynurzył życzenie, aby zwłoki Xcia Reichsztadzkiego, mogły być złożone obok trumny Napoleona w kościele domu Inwalidów; P. Thom zapewnił że dwór wiedeński temu życzeniu zadosyć uczyni.

Były Poseł Hr. Mortier, którego małżonka jego z domu Cordier podała za obłąkanego na umyśle, został teraz z domu zdrowia uwolniony, w skutek wygrania procesu w sądzie appelacyjnym.

Do Bourges w maszerował oddział armii alpejskiej pod dowództwem Jenerała Maigiere, poczyniono przygotowania do umieszczenia więźniow majowych w tamecznym gmachu sprawiedliwości, w którym straż pełnić będzie 1200 wojska.

W departamencie Calvados ubiegają się jako kandydaci ne deputowanych, PP. Guizot i Thiers.

25go z. m sprowadzono z mocną oskortą do Paryża 30 członków jednego z klubów.

Włochy.

Król Sardyński mianował ministrem spraw zagr. pana Wiktora Colli, niegdyś Oficera ordynansowego Cesarza Napoleona. W bitwie pod Wagram został raniony, późniéj był Syndykiem Turynu, obecnie ma lat 58. Nowy gabinet złożony z Panów: Chiodo, Colli, Ratazzi, Sineo, Tecchio, Ricci i Cadorna ogłosił program.

ROZMAITOŚCI.

GRECYA.

Wyjątek z podróży Lamartina.

Na kilka strzałów armatnich mamy przed sobą wysokie brzegi Lakonii. Przyjemny wietrzyk popędza nas ku nim, wznoszą się one przed nami w majestatycznym spoczynku. Moje oko pragnie objąć te klassyczne kształty gór greckich, aby ożywić i zatrzymać wspomnienia; rozwijają się one przedemną jak bałwany z kamienia i ziemi; wznoszą się, piętrzą, zniżają w moich oczach jak przed przed duchem Ossyana obłoki jego mglistéj krainy.

Jednę lub dwie godziny przesuwały się przed memi oczyma wszystkie te góry, brzmiały w moich uszach słodko brzmiące nazwiska tego kraju śmierci. Góry, z których wypływa Eurotas wysoko wznoszą nagie swe wierzchołki; promienie słoneczne ozłacają je swym blaskiem jak dachy kopuł, rozjaśniają wieszające się po nich obłoki i czynią je przezroczystemi, jak powietrze za którym zaledwie dojrzeć ich możemy: przysiągłbyś, że tam świeci inne już zachodzące słońce, lub łuna odległego pożaru.

Jedna z tych gór przedstawia nam kształt przewróconego półxiężyca, zdaje się być wydrążoną w środku, a złociste wyziewy wznoszące się z tego punktu, wktórych słońce ciągle się przebija wskazuje gwiazdzie dziennéj nie jaką powietrzną ścieszkę. Z zachodzącem słońcem okoliczne pagórki nabierają koloru czerwono fioletowego lub jasnolila: otacza je równie bogata atmosfera jak paletra malarza.

Bliższe nas wyniosłości, które już cienie wieczoru pokrywają, zdają się być odziane gęstemi lasami, a te, około których płyniemy, których stopy myją morskie bałwany, są już w zupełnéj pogrążone ciemności. Już na nich wzrok nic nie rozróżni, chyba kilka zatok służących za schronienie morskim rozbójnikom, lub kilka wyskakujących pagórków, których nagie szczyty wieńczą miasteczka lub fortece jak Napoli di Malvasia. Góry te widziane z pokładu okrętowego w godzinie, w któréj noc wszystko swym szarym pokrywa płaszczem, przedstawiają może najpiękniejszy krajobraz, jaki kiedy oko moje widziało, a przytém to słodkie bujanie się okrętu, ten przyjemny szum otaczających go bałwanów, powietrze tak miłe i woniejące, żagle za każdym powiewem wieczornego wietrzyka tak lubemi szeleszczące tony.

Długo ze wszystkich stron przypatrywałem się Rzymskim i Sabińskim wzgórzom; Greckie wszakże przewyższają je rozmaitością postaci, majestatycznością zewnetrznych kształtów, zaślepiającym blaskiem kolorytu. Trzebaby cały tom napisać chcąc skreślić obraz jednym pojrzeniem schwycony.

Lecz aby widzieć największą ich piękność trzeba je widzieć przy zapadającym mroku; w tenczas postrzegamy je w pierwiastkowéj młodości, okryte lasami i zielonemi łąkami, wiejskiemi chatki, trzodą i pasterzami; cienie je otaczają, nie ma-

ją one żadnego innego okrycia; równie jak historya ludzi, którzy je niegdyś wsławili, wymaga mgły przeszłości, i uroku oddalenia, aby nas przynęcić, myśli nasze do siebie przywabić. Na nic nie należy poglądać przy jasnym dniu, w świetle teraźniejszości; w tym smutnym świecie obecności ideał jest tylko pięknym; złudzenie zawsze stanowi cząstkę piękności, wyjąwszy w cnocie lub miłości.

Na kilka mil za przylądkiem Malia (St. Angelo) morze znów zaczyna być piękniejsze: Lekkie Greckie statki bez pokrycia, z żaglami głęboko prują bałwany; pełno w nich kobiet i dzieci jadących do Hydry dla wyprzedania swych koszów, z melonami lub winogronami.

Najlżejszy powiew wiatru tak łodkę kołysze, że morze płucze jéj żagle. Nic jéj nie broni chyba kilka stóp wysokie u jednego końca rozpięte płótno: często bałwany zupełnie ją okrywają, wkrótce jednak wypływa ona na powierzchnią jak lekki kawałek drzewa.

Co za życie! a przecież jest to życie wszystkich Greków. Żywiołem ich jest morze, igrają na niem jak nasze dzieci wiejskie na pochyłościach gór, sama natura wskazała przeznaczenie tego kraju. Przeznaczeniem tem jest morze.

Dzisiejszego poranku byłem przytomny posiedzeniu Greckiego zgromadzenia narodowego. Izbą posiedzeń jest drewniana chatka, z źle spojonych jodłowych desek zbudowana, deputowani siedzą na wzniesionych nieco ławkach na około wysypanego piaskiem klepiska i mówią z miejsc swoich. Chcąc ich zobaczyć wchodzących. usiedliśmy na kupie kamieni przy drzwiach. Przybywali jeden po drugim w orszaku stosownym do każdego godności. Gdy pozsiadali Palikary, stawali w pojedynczych gromadach na równinie otaczającéj salę i tworzyli pewien rodzaj obozu lub karawany.

Oblicza deputowanych są wojenne i dumne; mówią płynnie bez przerwy wzruszonym ale silnym głosem. Nie są to już te dzikie postacie krążące po ulicach Nauplii, są to głowy ludu; zgromadzenie ich jest radą wojenną. Nic prostszego a razem wznioślejszego jak widok tego uzbrojonego ludu radzącego w drewnianéj chacie na czystem polu, u wejścia któréj żołnierze czyszczą broń a niespokojne rumaki rząc obracają się do znajomych im ścieszek w górach. Twarze niektórych z tych dowodzców są zadziwiającéj piękności, pełne ducha i bohaterskiéj siły; są to twarze mieszkańców gór. Łatwo rozpoznać Greków trudniących się handlem po zniewieściałych rysach i po wyrazie chytrości. Handel i próżniactwo w mieście odjęło ich twarzom szlachetność i energią — a wyryło natomiast piętna przewrotności.

Walcząc przez czas niejaki z bałwanami, zarzuciliśmy kotwicę w prost rozkosznego pagórka na wyspie Hydra. noszącego nazwisko ogrodu Hydryjskiego. Był to dzień spoczynku na ciągle poruszanem morzu. Wysiedliśmy na ląd. Otaczała nas okolica najpiękniejsza jaką w Grecyi widzieć można: wysokie góry panowały nad krajobrazem, po ich nagich spadzistościach wiły się świetne zielone pasy, spuszczały się coraz niżej i kończyły się plantacyami drzew oliwnych; inne rozciągały się aż do kanału Hydryjskiego, który się wydaje nie morzem, lecz szeroką rzeką Tam spoczywa oko na kilku miejskich domach z ogrodami i sadami; cały ten wreszcie obraz ożywiają uprawne pola, kępy kasztanów i zielonych dębów, trzody i kilku greckich wieśniaków pracujących w polu.

Miasto Hydra zajmujące całą wyspę tego imienia, bieli się po drugiéj stronie kanału, jak świeżo ociesana skała. Cała wyspa niema i piędzi ziemi, same kamienie i skały, miasto wszystko pokrywa.

Po prawéj stronie leżała wyspa Egina. Jéj ciemne i skaliste pagórki kończą się klinem wchodzącym w morze zasadzonym cyprysami, winnemi latoroślami i drzewami figowemi. Na końcu tego klina stoi miasto niepozorne, nędzniejsze od innych któreśmy dotychczas w Grecyi widzieli, ma jednak nakładem Kapodystryasa wybudowane Liceum, Muzeum i t d. Nie mam wcale ochoty ich tam zwiedzać, znudziły mnie już muzea, te cmentarze sztuk, napełnione szczątkami oderwanemi z miejsca pierwotnego swego przeznaczenia, potrząśnięte prochem marmuru bez życia. Wysiadłem jednak na ląd, i mile spędziłem dwie godziny w ogrodzie, zasadzonym cyprysowemi i pomarańczowemi drzewami, należącym do Gergio Beja Hydry. Wróciwszy na okręt znalazłem pokład zarzucony melonami winogronami różnéj wielkości i koloru, z których niektóre trzy do czterech funtów ważyły, figami z Attyki i wszelkiego gatunku kwiatami, jakie tylko pora roku i klimat wydają. Dowiedziałem się, że Nikolaes Skufos rządca wyspy uwiadomiony przez majtków greckich o mojem przybyciu, był u mnie z wizytą i temi mnie darami obdarył! Obiecał jeszcze przybyć w wieczór

Ja chcąc go uprzedzić wsiadłem w łódź i pojechałem do Eginy, aby mu za jego grzeczność podziękować, spotkaliśmy się na morzu i wróciliśmy razem do mego okrętu. Jest on światły i bardzo grzeczny w obejściu Mówiliśmy o Grecyi, o jéj teraźniejszości i przyszłości, z żalem uważałem że duch religijny w Grecyi prawie zupełnie upadł. Handel nie zdoła obudzić ludu; równie jak we Włoszech, są tu ludzie wzniosłego ducha, przytem nadzwyczajnéj odwagi — uderzające indywidua, lecz żadnego łączącego węzła, są Grecy, ale nie ma narodu!

(*D. n.*)

Doniesienia Urzędowe.

Nr. 25.

CES. KRÓL. SĄD POKOJU.

Okręgu III. Mogilskiego.

Stósownie do Art. 52 o Włościanach usawolnionych, i na zasadzie Art. 12 Ustawy hypotecznéj z. r. 1844 wzywa mających prawo do Spadku po niegdy Bonawenturze Basiu z domu i gruntu w Wsi Czyżynach położonych składającego się aby z Prawami swemi do Spadku tego w przeciągu miesięcy 3ch, rachując od pierwszego ogłoszenia do C. K. Sądu Pokoju zgłosili się — po upływie bowiem tego czasu, pomieniony spadek zgłaszającéj się Maryannie 1) Basiowéj 2) Tyronowéj, jako Dziedziczce Testamentem przez niegdy Bonawenturę Basia urzędownie sporządzonym, ustanowionéj, całkowicie przyznanym zostanie.

Kraków dnia 26go Lutego 1849 r.

Leon Rudowski.

J. Żuberski Pisarz.

(1r.)

Redaktor: *Władysław Iżycki.*